

## Dobry Pasterz: co On do nas mówi?

„Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce”. W tych słowach Jezusa streszcza się historia naszego zbawienia. Po grzechu pierworodnym ludzkość była jak stado atakowane przez wilki.

A oto zjawia się pasterz, dobry pasterz. Jezus jest dobrym pasterzem, który oddaje życie, aby ocalić owce.

Ten dobry pasterz ma jednak niespotykaną moc. Ma moc oddać życie i znowu je odzyskać.

Tak właśnie się stało. Jezus, po okrutnej męce i śmierci na krzyżu, zmartwychwstał, ocalając ludzkość, otwierając nową epokę naszej historii.

Po zmartwychwstaniu sytuacja Jezusa człowieka zmieniła się.

„Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy”, wyjaśnia nam Apostoł Jan.

Po zmartwychwstaniu Jezusa już nie jesteśmy stadem, lecz dziećmi Bożymi. Jezus, biorąc na siebie trudy ludzkiego życia, cierpienie i śmierć, stał się nawet naszym bratem.

On sam tak się określił, mówiąc Marii Magdalenie: „Udaj się do moich braci i powiedz im: wstępuję do Ojca mojego i Ojca waszego”.

To niesamowite!

Ojciec Jezusa jest naszym Ojcem i Jezus jest naszym bratem.

Wszyscy mamy wspólnego Ojca Niebieskiego, wspólnego brata Jezusa, sami jesteśmy braćmi i siostrami i tworzymy jedną rodzinę, która ma na imię Kościół.

Co? wspaniałego!

Kiedy z nas w dniu chrztu stał się członkiem tej rodziny.

Rodzina Kościoła została nam podarowana. Nie znaczy to jednak, że od razu potrafimy dobrze żyć w tej rodzinie. Tego musimy stale się uczyć. Dlatego, kiedy z nas jest powołany nie tylko, aby cieszyć się Kościołem, lecz aby dawać swój wkład, by budować wspólnotę Kościoła.

Jak buduje się tę wspólnotę?

Budowa wspólnoty Kościoła podobna jest do budowy domu. Buduje się kolejno fundament, ściany, a w końcu dach.

Fundamentem wspólnoty Kościoła jest, wraz z modlitwą i Eucharystią, Słowo Boże.

Słowo Boże, zawarte w Piśmie Świętym, stanowi największy skarb, jaki ludzkość posiada, bo pomaga zrozumieć, skąd wzięło się świat, jaka jest nasza pierwotna historia, jaki jest ostateczny cel naszego życia i jak można go osiągnąć.

Czytając Nowy Testament, szczególnie Ewangelie, poznajemy życie naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, Jego słowa i czyny, co pozwala nam zrozumieć jego sposób myślenia i postępowania oraz naśladować go.

W miarę, jak nie tylko czytamy Słowa Ewangelii, lecz również wprowadzamy je w codzienne życie, stajemy się Jego prawdziwymi uczniami, podobnymi do Niego.

Co zawiera się w słowach Jezusa?

Przede wszystkim mówi On, że aby kochać Boga, powinniśmy miłować człowieka, bo Jezus identyfikuje się z każdym człowiekiem, jak powiedział: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z moich braci najmniejszych, mnieście to uczynili”.

Żyjąc tym Słowem Ewangelii budujemy ściany tego domu, którym jest wspólnota Kościoła. Budujemy je przez wszystkie dobre uczynki względem ludzi, których spotykamy, z którymi żyjemy. Budujemy ściany naszej wspólnoty Kościoła biorąc sobie do serca radości i cierpienia ludzi, którzy nas otaczają, tak jak czynił to Jezus.

Ta miłość jest najpierw jednokierunkowa.

Kto czuje się kochany, pragnie jednak w jakiś sposób odwzajemnić miłość, którą otrzymuje. To pragnienie pochodzi od Boga i prowadzi do spełnienia planu, jaki Bóg ma wobec swoich dzieci. Jak każdy ojciec i każda matka, Bóg chce, aby Jego dzieci wzajemnie się miłowały.

Kiedy nasza miłość dociera do bliźniego, a potem od niego wraca do nas, staje się dwukierunkowa. Wtedy zostaje zbudowany dach domu stanowiący wspólnotę Kościoła. Tym dachem jest wzajemna miłość, która najlepiej wyraża piękno życia chrześcijańskiego.

Kiedy żyjemy w miłości wzajemnej, czujemy się dobrze, bezpiecznie i radośnie, jak pod dachem własnego domu i realizujemy w pełni nasze chrześcijańskie powołanie.

Ks. Roberto